

Kazimierz Werbel

"Die Problematik der Religionen :
eine religionsphilosophische Studie
mit besonderer Berücksichtigung der
neueren Religionspsychologie",
Wilhelm Keilbach, Paderborn 1936 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 18/3-4, 740-742

1937

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tecnie. Tymbardziej nasuwa się propozycja powyższa, że faktycznie istnieją podręczniki, poświęcone problemowi prawa zakonnego czy wogóle czy specjalnie spowiedziowego (por. podane w tej materii informacje przez tłumacza na str. 13, 97 i innych). Dzieło zyskałoby dużo na swej zwartości i wartości.

Przechodząc do strony technicznej t. zn. druku i przejrzystości w rozkładzie tytułów i treści z zastosowaniem różnych rodzajów pisma, należy stwierdzić, że ta strona ułatwia bardzo i uprzyjemnia lekturę. Umieszczony na końcu skorowidz ułatwia posługiwanie się książką doraźnie, dając jej jeden jeszcze walor, predestynujący ją na podręcznik prawdziwy.

Reasumując całość należy stwierdzić, że praca autora odpowiada jego intencjom, wyrażonym we wstępie dzieła. Poprawne tłumaczenie wzbogaca oryginał w odnośną literaturę francuską. Szkoda tylko, że tłumacz nie pozostawił w francuskim wydaniu literatury niemieckiej dzieła oryginalnego.

Te jednak nieznaczne zresztą usterki nie umniejszają prawdziwej wartości omawianego dzieła, dzięki czemu zasługuje ono w całej pełni na gorące polecenie i na wyrażenie szczerego życzenia, by liczbę dotychczasowych tłumaczeń powiększył fachowy i dostosowany do polskich warunków przekład polski.

Lwów

Ks. Marian Stark C. M.

Wilhelm Keilbach, Die Problematik der Religionen. Eine religionsphilosophische Studie mit besonderer Berücksichtigung der neueren Religionspsychologie. Paderborn 1936, Ferdinand Schöningh. Str. 271.

Przedmiotem książki jest wielkość i różnorodność religij, rozważana nie ze stanowiska teologii i historii religij, lecz jako zagadnienie filozoficzne i częściowo psychologiczne. Innymi słowy: autorowi nie chodziło o zbadanie początków dziejowych różnych istniejących religij i wyznań, ani też o ocenę ich prawdziwości w świetle Objawienia, lecz o stwierdzenie, co w naturze ludzkiej mogło doprowadzić do opłakanego rozbicia w dziedzinie religijnej, w jakim ludzkość się znajduje. (Nie: faktyczna filogeneza wielości religij, lecz możliwa ontogeneza i zależna od niej filogeneza).

Nauki religioznawcze nie zajmowały się dotąd szczegółowo tak ujętym zagadnieniem. Wprawdzie rzuciła historia religij już dużo światła na powstanie różnych religij; psychologia religij zbadała dość gruntownie rozwój życia religijnego zwłaszcza w młodości człowieka, w filozofii religij poruszane różne kwestie szczegółowe, np. problem poznania Boga jako początek religij, lecz brak było syntezy tych nauk dla wyjaśnienia źródeł rozbieżności. To właśnie chce dać ks. K.

Jak widać, temat zaczepta o szereg dziedzin wiedzy o religii a także dyscyplin teologicznych. Łatwo można było w ciągu pracy, przechodząc z jednej nauki do drugiej zatracić właściwy punkt widzenia, w tym wypadku filozoficzny. Dlatego też stara się autor we wstępie jasno określić swą pozycję w systemie nauk oraz sprecyzować swe założenia metodyczne. (Logicznie biorąc, należałoby do wstępu włączyć także dwa rozdziały, umieszczone w zakończeniu na str. 248 nn. p. t. „Das Religionsproblem in doppelter Schau“, oraz „Die dreistufige religionsphilosophische Betrachtung“). Należy stwierdzić, że mimo uwzględnienia wielu dyscyplin nie zeszedł ze stanowiska filozoficznego.

Do swego problemu podchodzi zatem ks. K. od strony natury ludzkiej (Schau von unten). Prawie połowa książki (str. 23—127) poświęcona jest empirii życia religijnego. Na podstawie najważniejszych prac — głównie niemieckich — z zakresu psychologii religii i moralności, omawia strukturę psychiczną elementarnego przeżycia religijnego, rozwój religijności w latach dziecięcych i młodzieńczych, t. zw. wiek rozeznania jako początek życia moralnego w związku z życiem religijnym, oraz zależność tych dwóch dziedzin od wpływów otoczenia. Z natury rzeczy ma ta część książki charakter przede wszystkim sprawozdawczy, a samodzielność autora przejawia się w tym, że dokonał bardzo trafnego wyboru wśród obcych materiałów i zapatrzył je w szereg uwag krytycznych. M. zd. należało zatrzymać się dłużej przy psychice wieku młodzieńczego, w którym tkwi więcej możliwości rozbitcia religijnego niż w latach dziecięcych.

Właściwe rozważania filozoficzne, w oparciu jednak o wyniki psychologii, zawiera część druga (129—264). Chodzi tu o metafizykę natury człowieka, o ile ona stwarza możliwość rozdwojenia i wielości religij. W szeregu zwięzłych rozdziałów (pominając niektóre na tym miejscu niepotrzebne dygresje, jak np. na str. 206 nn. „Die totgefahrene Gefühlsreligion“) wyszukuje autor te możliwości. Źródło ich widzi przede wszystkim w niekonieczności i ograniczoności bytu ludzkiego jako takiego. W indywidualnych wypadkach powoduje rozbieżności religijne subiektywność poznania i nieobliczalność woli. Objawia się to w decydujących momentach życia religijnego (i moralnego), jak wybór celu życia. Wrodzona ułomność natury ludzkiej potęguje się jeszcze przez grzech. W tych warunkach staje się rozbieżność religijna poniekąd koniecznością. Ostateczna zatem konkluzja brzmi: odpowiedzialność (metafizyczna, niekoniecznie moralna) za wielość religij ponosi człowiek sam. Rozdziały te są zaledwie szkicami, ujętymi jednak tak jasno i precezyjnie, że mogą stanowić punkt wyjścia i podstawę do dalszych rozważań.

Niejako dla sprawdzenia swych wyników zestawia ks. K. z opisem biblijnym oraz z teorią etnologów t. zw. Hochgott-

Theorie (W. Schmidta i inn.), które obie podają jako początek religij wiare w jednego, osobowego Boga (na podstawie poznania przyczynowego), a jako dalszy rozwój degenerację religijną, na skutek rozprężenia moralnego.

Autor nie zamierzał dać pełnego i wyczerpującego rozwiązania problemu wielości religij, określił go jednak bardzo dokładnie i dał jakby tymczasową syntezę wyników już osiągniętych oraz wytyczne dla szczegółowych opracowań. W tym leży wartość książki, która poza tym ma posmak aktualności wobec dzisiejszych zagadnień misyjnych i unijnych.

Synteza taka wymagała opanowania niezmiernie rozległych dziedzin wiedzy teologicznej i religioznawczej. Autor obraca się z całą swobodą wśród różnych zagadnień, chociaż się w nich nie zagłębia, w wielu zaś sprawach daje doskonałą orientację, przystępną także dla niefachowca, np. w dziedzinie psychologii religij. Korzystanie z książki ułatwia znakomicie jej jasny i przejrzysty układ logiczny, a także wyraźne konkluzje przy końcu rozdziałów. Chociaż ks. K. pracuje w Jugosławii (Zagrzeb), znać po nim w tym względzie dobrą szkołę niemiecką.

Rogoźno Wlkp.

Ks. K. Werbel.

Skibniewski Stephan Leo von, Privatdozent für christliche Philosophie an der Universität Lwów: **Reflexion - Implication**. Eine psychologisch-naturtheologische Untersuchung. Lwów 1936, str. 360.

Wenn wir das Urteil fällen: Theodor ist ein Mensch, so werden darin stillschweigend zunächst noch zwei andere Urteile eingeschlossen (eingefaltet, impliciert), wer Theodor sei und was ein Mensch sei; weiter zurückliegend gehört dazu noch die Erkenntnis der Wesensbestimmungen des Menschen, was denn Vernunft sei, wie sie sich von der Sinnlichkeit unterscheide, was ein Lebewesen sei u. s. w. Es werden also in dem Urteil: Theodor ist ein Mensch, eine Reihe anderer Urteile impliciert, die in dieser Hinsicht Implicate genannt werden, und mit Theodor, dem Implicanten, zu einer Bedeutungs-Einheit verschmelzen, wobei das Implicat gewöhnlich der Unterton spielt. In solch impliciten Urteilen spielt sich das intellektuelle Leben des Menschen in weit überwiegender Masse ab; jede Wahrnehmung erscheint als „vereinheitlichende Zusammenfassung zahlloser Vergleichs-Urteile und kann sich ins Endlose analysieren“ (85) lassen; jedem Begriff liegt die Erkenntnis „einer Einheit als Synthese ihrer Wesensmerkmale“ (140) zugrunde. Somit beruht jede Implication als „Einschliessung einer Bedeutungseinheit“ (118) auf einem Deutungsurteil und setzt darum die Fertigkeit voraus, Urteilstvorstel-